

*Sygn. VPa 85/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 września 2013 roku*

*Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,*

*Wydział V w składzie:*

*Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)*

*Sędziowie: SSO Mariola Mastalerz, SSO Beata Łapińska*

*Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera*

*po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim*

na rozprawie

*sprawy z powództwa (...) w R.*

*przeciwko S. J.*

o zapłatę

*na skutek apelacji powoda (...) w R. od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 13 lutego 2013r.*

*sygn. IV P 323/12*

*oddala apelację.*

Sygn. akt V Pa 85/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 września 2012 roku (...) w R. wniósł o zasądzenia od pozwanego S. J. 18.908 złotych tytułem zwrotu nienależnego świadczenia oraz kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 roku, wydanym w sprawie IV Pm 323/12, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Bełchatowie uwzględnił w części powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.907,70 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.922 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 1.260 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

***Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:***

Wyrokiem z dnia 23 października 2003 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie zasądził od (...) S. A. w B. Oddział (...) B. w R. poprzednio Kopalni (...) w R. na rzecz S. J. kwotę 31.805,18 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.010,45 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji od tego wyroku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 9 lutego 2010 roku, wydanym w sprawie V Pa 178/09, oddalił apelację pozwanego.

W dniu 3 marca 2010 roku na konto pozwanego wypłynęła kwota 345.067,61 złotych.

W dniu 5 maja 2010 roku została wniesiona skarga kasacyjna, której odpis pozwany otrzymał w dniu 12 maja 2010 roku.

Na skutek wniesionej kasacji został uchylony wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. i przekazano temuż Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2011 roku zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego Bełchatowie obniżając wysokość odszkodowania do kwoty 2.887,48 złotych oraz zasądzone koszty do kwoty 254,65 złotych.

W dniu 24 marca 2010 roku pozwany S. J. otworzył lokatę na kwotę 10.000 złotych. Na skutek zerwania lokaty terminowej w dniu 6 kwietnia 2010 roku pozwany ponownie założył lokatę na kwotę 6.000 złotych.

W maju 2010 roku pozwany rozdysponował kwotę 6.000 złotych w ten sposób, że urządził przyjęcie komunijne wnuczce, za które zapłacił kwotę 2.000 złotych oraz kwotę 2.000 złotych, która została przeznaczona na komputer. Poza tym pozwany przeznaczył kwotę 2000 złotych na rzecz swojego wnuczka. Pieniądze zostały przeznaczone na wyjazd kolonijny w roku następnym

W dniu 8 marca 2012 roku powód (...) wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 31.891,89 złotych

W pismach z dnia 20 stycznia 2012 roku 8 marca 2012 roku powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 22.040,85 złotych, odsetek w kwocie 2.355,05 złotych i kosztów sądowych w kwocie 1.890 złotych.

W dniu 15 kwietnia 2012 roku pozwany wpłacił powodowi kwotę 12.964,19 złotych, która w kwocie stanowiła zwrot odsetek w kwocie 2.964,10 złotych i należności głównej w kwocie 10.000 złotych.

S. J. choruje na cukrzycę typu II. Od 1999 roku choruje na nadciśnienie tętnicze oraz przerost prostaty od 1996 roku.

Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom odnoszącym się do wydatkowania przedmiotowych pieniędzy na ekskluzywne wyjazdy małżonków J.. Nieprzedstawione zostały bowiem w tym zakresie rachunki, które umożliwiłyby pozytywną weryfikację w tym zakresie zeznań świadka P. J.. Przedstawione oferta cenowa Hotelu (...) nie daje podstawy do przyjęcia, że pozwany wspólnie z żoną przebywał gdziekolwiek i poniósł koszty określone w ofercie przedstawionej przez pozwanego. Przedmiotowa oferta przedstawia jedynie w ocenie sądu hipotetyczne koszty, które pozwany wspólnie z żoną ponieśliby gdyby korzystali z oferty hotelu (...). Sąd I instancji odmówił także wiarygodności zeznaniom pozwanego, w tym zakresie, w jakim twierdzi, że część pieniędzy przeznaczona została na leki. Nie przedstawił on bowiem w tym zakresie żadnych dokumentów w podstawie rachunków. Nie można wykluczyć, że pozwany leczy choroby, które zostały u niego zdiagnozowane, jednakże nie wykazał wysokości kwot wydatkowanych przez niego w tym celu, tym bardziej, że potrzeba leczenia zaistniałych chorób powstała w okresie przed wypłaceniem odszkodowania.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie co do kwoty 12.907,70 złotych wraz z odsetkami za okres od dnia 6 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Motywuując powyższe wskazał, że uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku sprawia, że spełnione na jego podstawie świadczenie jest nienależne w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Przepisy kodeksu pracy nie przewidują instytucji możliwości zwrotu nadpłaconego świadczenia. Jednakże przepis art. 300 k.p.c. w kwestiach nieunormowanych w kodeksie pracy umożliwia stosowanie przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z 405 k.c. każdy, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten statuuje zasadę zwrotu

korzyści majątkowej, która została uzyskana kosztem innej osoby. Sytuacja ta następuje w przypadku wzrost majątku po jednej stronie kosztem drugiej, przy czym zarówno zubożenie jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną.

Wzbogacenie jest bezzasadne wtedy, kiedy nastąpiło w związku z określonym stosunkiem prawnym czy zdarzeniem prawnym, ale nie stanowi jego prawidłowego następstwa. Samo istnienie określonego stosunku prawnego lub zdarzenia prawnego, a także orzeczenia sądu albo decyzji administracyjnej może nie stanowić wystarczającej podstawy wzbogacenia, jeżeli wystąpi nieprawidłowość kauzalna dokonanego wzbogacenia, jak i zubożonego. Źródłem bezpodstawnego wzbogacenia mogą być różne zdarzenia, które mogą powstać w wyniku działania wzbogaconego, także wbrew jego woli, z jego dobrą i złą wiarą, może też być rezultatem czynności zubożonego, a nawet sił przyrody. Bezpodstawne wzbogacenie kreuje nowy stosunek zobowiązaniowy, zawierający roszczenie o zwrot wzbogacenia, które zubożony ma względem wzbogaconego jego kosztem, a podmiot, który został bezpodstawnie wzbogacony, ma obowiązek zwrotu nienależnej korzyści. Korzyść polegać może, zatem zarówno na powiększeniu aktywów majątku wzbogaconego, jak i na nienastąpieniu należnego umniejszenia jego majątku. Po stronie zubożonego wystąpić musi strata (ubytek aktywów) lub nieuzyskanie należnej korzyści. Korzyść jest zawsze wymierna w pieniądzu, co najmniej poprzez możliwość ustalenia minimalnej wielkości pieniężnej uzyskanego wzbogacenia albo oszczędzonego umniejszenia

Dalej Sąd Rejonowy stwierdził, że obydwie strony w przedmiotowej sprawie nie kwestionowały okoliczności dotyczących wypłaty pozwanemu wypłaty odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury, jak i faktu zmiany wysokości należności z tytułu uchylenia wyroku zasądzonego to odszkodowanie.

W myśl art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba, że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przesłankami wygaśnięcia obowiązku zwrotu są zużycie lub utrata korzyści, dokonujące się w kwalifikowany i obiektywny sposób, a także brak świadomości okoliczności wskazujących na istnienie obowiązku zwrotu.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał, że przed dowiedzeniem się o wpływie skargi kasacyjnej zużył otrzymane odszkodowanie w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Z akt sprawy niewątpliwie wynika, dniu 12 maja 2010 roku pozwany otrzymał odpis skargi kasacyjnej. Z tą datą należy więc przyjąć, że pozwany miał świadomość liczenia się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania. Okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawiony sądowi wyciąg z konta bankowego potwierdza, że na dzień 12 maja 2010 roku pozwany posiadał niezbędne środki do zwrócenia odszkodowania. W tym celu ulokował część środków wysokości 10.000 złotych i 6.000 złotych na lokacie terminowej.

Z przedstawionych sądowi dowodów w postaci zeznań stających świadków i złożonego wyciągu bankowego niewątpliwie wynika, że pozwany przekazał na rzecz swoich wnuków w sumie kwotę 6.000 złotych. Została ona wydatkowana przed dowiedzeniem się o wniesieniu skargi kasacyjnej przez pozwanego i zdaniem Sądu Rejonowego w zakresie żądania zwrotu tej kwoty roszczenie powoda podlega oddaleniu.

W pozostałej części Sąd Rejonowy uznała natomiast powództwo jako zasadne. Lakoniczne stwierdzenia o wydatkowaniu zasądzonego odszkodowania na ekskluzywne krótkotrwałe wyjazdy oraz lekarstwa i wizyty lekarskie nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., a o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w części oddalającej powództwo co do kwoty 6.000 złotych oraz w zakresie pkt 3 w części dotyczącej nieobciążenia pozwanego zwrotem na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 283,80 złotych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 540 złotych apelacją powód. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji braku powinności po stronie pozwanego liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia otrzymanego od powoda w zakresie kwoty 6.000 złotych podczas jego wyzbywania się, a co za tym idzie wygaśnięcia obowiązku pozwanego w zakresie wydania tego świadczenia powodowi, jak również polegającą na przyjęciu braku wzbogacenia po stronie pozwanego poprzez wyzbycie się uzyskanej od powoda korzyści majątkowej we wskazanym zakresie.

- art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji braku powinności po stronie pozwanego liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie otrzymanego świadczenia w zakresie kwoty 6.000 złotych, co w konsekwencji czyni niemożliwym pełną realizację wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 grudnia 2011 roku w sprawie V Pa 140/11, zapadłego wskutek wniesienia przez powoda skargi kasacyjnej od poprzedniego niekorzystnego dla niego wyroku tegoż Sądu z dnia 9 lutego 2010 roku w sprawie V Pa 178/09, co podważa zasadę prawa do egzekucji prawomocnych wyroków sądu oraz czyni czysto iluzoryczną konstytucyjnie zagwarantowaną zasadę prawa do sądu oraz zasadę zaskarżalności orzeczeń sądowych,

- art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie,

- art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie;

2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności: art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku rozważenia przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny, racjonalny, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania materiału dowodowego zebranego w sprawie i wyciągnięcie z niego błędnych oraz sprzecznych ze sobą wniosków, co w rezultacie doprowadziło Sąd do uznania, że pomimo otrzymania przez pozwanego od powoda nienależnego świadczenia przy jednoczesnym braku przesłanek wygaśnięcia obowiązku jego zwrotu, pozwany nie ma obowiązku zwrotu świadczenia na rzecz powoda co do kwoty 6.000 złotych.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w oddalonej części co do kwoty 6.000 złotych oraz zasądzenie kosztów procesowych co do brakującej części w wysokości 283,80 złotych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 540,00 złotych, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Przede wszystkim chybiony jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

Skarżący w apelacji podniósł jedynie, że Sąd Rejonowy bezkrytycznie przyjął, iż powód darował swoim wnukom kwotę łącznie 6.000 złotych. Bezkrytycznie, ponieważ okoliczność ta nie wynika z dokumentów w postaci dowodu przelewu środków pieniężnych, czy umowy darowizny, ale jedynie z zeznań pozwanego oraz świadków, którzy są osobami najbliższymi dla pozwanego. Tak postawiony zarzut nie może odnieść zamierzonego przez powoda skutku. Przede wszystkim wskazać trzeba, że nie można wymagać, aby pozwany, który przekazał wzmiankowaną kwotę na rzecz wnuków, udowadniał ten fakt pisemną umową darowizny. Z doświadczenia życiowego wynika, że dziadkowie wielokrotnie obdarowują swoje wnuki różnymi sumami pieniężnymi, a pisemne umowy darowizny zdarzają się

niezwykle rzadko. Ponadto podkreślić trzeba, że zeznania osobowych źródeł dowodowych są zbieżne i logiczne i nie może dyskwalifikować ich jedynie to, że zeznający to osoby bliskie. Wreszcie należy zwrócić uwagę na okoliczność, iż przekazanie na rzecz wnuków kwot po 2.000 złotych nastąpiło po zerwaniu przez pozwanego lokaty terminowej i założeniu lokaty na mniejszą kwotę. Fakt ten wzmacnia wiarygodność zeznań świadków oraz pozwanego.

Niezasadny są także zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni tych przepisów oraz prawidłowo je zastosował.

Powtórzyć za Sądem Rejonowym należy, że świadczenie spełnione na podstawie prawomocnego orzeczenia, następnie uchylonego w wyniku jego zaskarżenia skargą kasacyjną, jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2006 roku, V CSK 229/06, LEX nr 359457, z dnia 7 lipca 2005 roku, VI CK 24/05, LEX 311333). Tak też przyjął Sąd Rejonowy, więc znajdujący się w uzasadnieniu apelacji wywód co do konieczności stosowania w sprawie przepisów o nienależnym świadczeniu, zbieżny przecież ze stanowiskiem Sądu I instancji, jest zbędny.

Dalej podkreślić należy, co również analizował Sąd I instancji, że na podstawie przepisu art. 409 k.c. wzbogacony tylko wówczas może zwolnić się z obowiązku zwrotu korzyści, gdy wykáže, że, po pierwsze, zużycie korzyści spowodowało, że nie jest już wzbogacony oraz, po drugie, że wyzbywając się korzyści nie powinien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu. „Powinność” oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu. Ma więc rację apelujący, że dla przyjęcia powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu po stronie wzbogaconego wystarczy wykazanie przez zubożonego takich okoliczności wzbogacenia, o których wiedza powstaje przy zachowaniu należytej staranności, a które w typowym przypadku u przeciętnego człowieka spowodować powinny powstanie świadomości obowiązku zwrotu.

Po dokonaniu tych ogólnych rozważań należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że skarżący w uzasadnieniu apelacji powołuje szereg takich orzeczeń Sądów, w tym Sądu Najwyższego, które w sprawie niniejszej nie są przydatne. Dotyczą one bowiem sytuacji, gdy świadczenie zostało wyegzekwowane lub spełnione na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku. Po dokonaniu tych wywodów z przywołaniem stanowisk judykatury, z którymi Sąd Okręgowy w pełni się zgadza, skarżący stwierdza, że podobnie przedstawia się sytuacja, gdy od prawomocnego wyroku sądu II instancji wywiedziona została skarga kasacyjna. Z tym ogólnym stanowiskiem, nie popartym przez apelującego szerszą argumentacją, zgodzić się już nie można.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku od początku stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści. Nie można się więc skutecznie bronić powołując się na okoliczności wyłączające obowiązek zwrotu. Inaczej jednak przedstawia się sytuacja, gdy wyrok, na podstawie którego wierzyciel uzyskuje określone świadczenie, jest wyrokiem prawomocnym. Zdaniem Sądu Okręgowego prawomocność orzeczenia z zasady usuwa powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia. Wyrok prawomocny to bowiem wyrok, który wiąże m.in. strony i w granicach prawomocności materialnej można i należy przyjmować, że dana sytuacja kształtuje się tak, jak zostało to przyjęte w orzeczeniu. W związku z tym strona, która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, może wykazywać, że w czasie od daty jego uprawomocnienia się do daty, w której miała możliwość uzyskania wiadomości o jego zaskarżeniu lub zakwestionowaniu w inny sposób (np. o przywróceniu pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego), nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w przepisie art. 409 k.c. w razie uchylecia tego wyroku.

Jak ustalono, pozwany, będący powodem w sprawie IV P 257/09, otrzymał kwotę zasądzoną mu prawomocnym wyrokiem wydanym w tej sprawie na rachunek bankowy. Pracodawca przekazał mu ją dobrowolnie, a przekazując ją w żaden sposób nie poinformował pozwanego o zamiarze wniesienia skargi kasacyjnej od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 lutego 2010 roku. Co więcej, pozwany na rozprawie w dniu 24 września 2013 roku wskazał, że po wydaniu wyroku udał się do siedziby pracodawcy do biura radców prawnych i tam nie przekazano mu żadnej informacji o planowanym zaskarżeniu wyroku. Ponadto podkreślić należy, że pozwany nie korzystał w ww.

sprawie, gdy była rozpoznawana po raz pierwszy, z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Skorzystał z niej dopiero po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy na etapie wniesienia skargi kasacyjnej. Jednocześnie pozwany jest osobą, która nie posiada wykształcenia prawniczego, a więc wiedzy w zakresie prawa, terminu i sposobu skarżenia orzeczeń sądowych. W tych okolicznościach nie można uznać, że do daty otrzymania przez pozwanego odpisu skargi kasacyjnej powinien być on obiektywnie liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia.

Z ustaleń Sądu Rejonowego, które Sąd Okręgowy podziela wynika, że pozwany wyzbył się w okresie do dnia 12 maja 2010 roku nienależnie uzyskanej korzyści w kwocie 6.000 złotych w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Pozwany uzyskał korzyść w postaci środków pieniężnych, wykazał, że się ich wyzbył i nie pozyskał w zamian za te środki żadnych materialnych składników majątkowych, jak też nie zwolnił się dzięki nim z długu. A skoro wyzbywając się ich nie powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu, to rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Wobec powyższego na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.